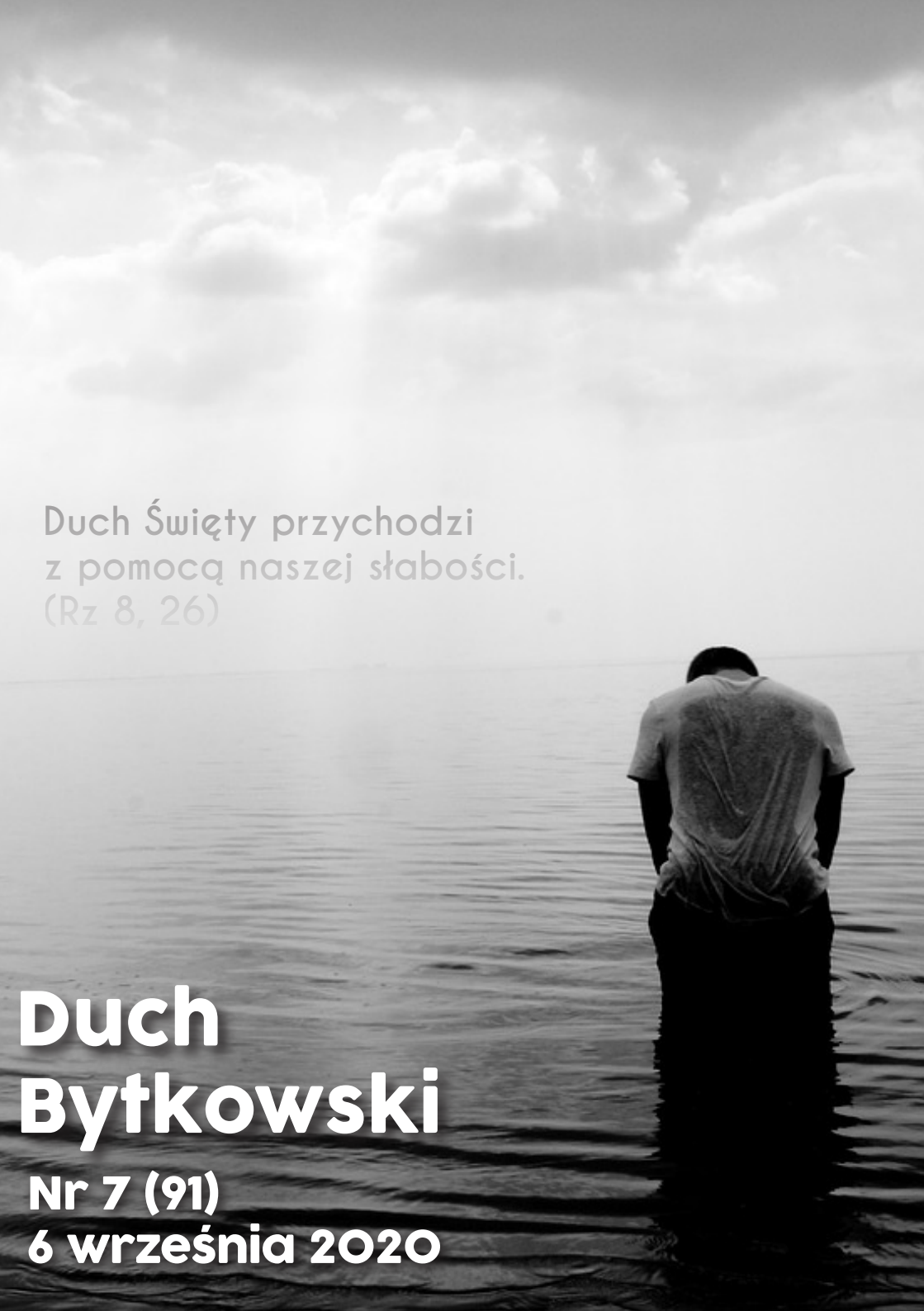




Duch Święty przychodzi
z pomocą naszej słabości.
(Rz 8, 26)

Duch Bytkowski

Nr 7 (91)

6 września 2020



Eucharystia daje życie

x. Michał Mendakiewicz



W latach 2019-2022 jesteśmy przez Kościół w Polsce szczególnie zaproszeni do pogłębiania naszej eucharystycznej świadomości i jeszcze większego zaangażowania i umiłowania Mszy świętej. „Eucharystia daje życie”, takie hasło w tym czasie nam przyświeca i przypomina, że to właśnie Ona jest i ma być źródłem, z którego powinniśmy czerpać obficie łaski, których pragnie udzielać nam Bóg.

Przystęp do tych świętych tajemnic mamy każdego dnia, ale to niedziela jest tym dniem szczególnie, gdy Kościół (jako wspólnota ludzi wierzących) zostaje zgromadzona wokół Zmartwychwstałego Pana na uczcie miłości.

O świętowaniu niedzieli powstało wiele dzieł, wypowiadało się wielu papieży. Poniżej przedstawiamy kilka myśli z Dies Domini, Sacramentum caritatis oraz katechez Ojca Świętego Franciszka. Niech one staną się inspiracją do jeszcze



lepszego przeżywania niedzielnej (i nie tylko) Mszy świętej.

Autentyczne spotkanie z Jezusem w Eucharystii nadaje odpowiedni kierunek życiu człowieka; pełne uczestnictwo we Mszy św. Zaspokaja najgłębsze duchowe pragnienia człowieka; Eucharystia jest źródłem budowania dobrych relacji z innymi ludźmi. /Dies Domini/

Uczestnictwo w Eucharystii przypomina chrześcijaninowi, że w swojej codzienności powinien „żyć na sposób dnia Pańskiego”, czyli w duchu dziękczynienia i ofiary. Jego codzienność staje się przedłużeniem i urzeczywistnieniem niedzielnej Eucharystii. /Sacramentum caritatis/

Eucharystia pozwala człowiekowi skupić się na wartościach duchowych i nieprzemijających. Jest swego rodzaju odpoczynkiem od konsumpcjonizmu; Eucharystia jest czasem budowania jedności we wspólnocie – przede wszystkim w rodzinie; Eucharystia jest źródłem miłości, czasem czerpania miłości od Boga; Bez Eucharystii nie da się być autentycznym świadkiem wiary. /Franciszek/

Oby w centrum naszej każdej niedzieli, był udział w Uczcie Miłości. Pamiętajmy również, iż na Eucharystię przychodzimy, aby zjednoczyć się z Jezusem w znaku Komunii świętej, dlatego też dbajmy o to, aby nasze serca i dusze zawsze były czyste, gotowe na przyjęcie tego Daru.

Podziękowanie

Przed tygodniem, posłuszni dekretowi ks. Arcybiskupa Wiktora Skworca, opuścili naszą parafię wikarzy: ksiądz Wojciech Dytko, który przechodzi do parafii NMP w Piekarach oraz ksiądz Damian Copek, który będzie administrował parafią Matki Bożej Różańcowej w Świętochłowicach - Chropaczowie. Za ich posługę serdecznie im dziękujemy.



Podziękowania

Joanna Żak, Redakcja Ducha Bytkowskiego

Pięć lat posługi ks. Wojciecha w naszej parafii
czyli będzie nasz człowiek przy Maryi Piekarskiej



Dziękujemy Ci, księżu Wojciechu!

W imieniu naszych grup parafialnych oraz wszystkich parafian pragniemy podziękować szczególnie za opiekę duchową, głoszone słowo Boże oraz posługę sakramentalną w naszej Parafii.

Dziękujemy za organizację i duchowe wsparcie kursu Alfa, za inspiracje i organizację pielgrzymek do naszych sanktuariów, za niezwykle kazania z rekwiizytami...

Dziękujemy za prowadzenie grup modlitewnych: Odnowy w Duchu Świętym oraz Legionu Maryi jak również Grupy Ministrantów.

Szczególnie dziękujemy za prowadzenie wspaniałych Adoracji Najświętszego Sakramentu, które bardzo umocniły naszą wiarę.

Życzymy, aby Chrystus Najwyższy Kapłan błogosławił każdego dnia, Duch Święty uświęcał swoimi darami, a Maryja Matka Kapłanów upraszała obfitość łask na dalsze lata posługi kapłańskiej.

Rok posługi ks. Damiana w naszej parafii czyli będzie nasz
człowiek przy Maryi Różańcowej

Dziękujemy Ci, księżu Damianie!

Krótko, za krótko byłeś w naszej parafii, ale już dałeś się poznać jako otwarty na ludzi kapłan, świetny kaznodzieja, wytrwały spowiednik, opiekun grup modlitewnych, Katechezy Dorosłych oraz Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.

I za to wszystko, w imieniu naszych grup parafialnych oraz wszystkich parafian pragniemy serdecznie podziękować - szczególnie za opiekę duchową, głoszone Słowo Boże oraz posługę sakramentalną w naszej Parafii, żałując, że trwała tak krótko.

Życzymy aby błogosławieństwo Boga Wszechmogącego towarzyszyło Ci co dzień, a w pracy pomagał nasz patron Duch Święty, udzielając swych darów, w szczególności daru dobrej rady.





Robimy to codziennie - czyli kościelny jest zawsze...

Redakcja Ducha Bytkowskiego

Co niedzielę, święta, uroczystości, w dni powszednie; codziennie są w kościele. Widzimy ich najczęściej, gdy chodzą po ofiarę z koszyczkiem. Są pracownikami parafialnymi. To zakrystianie. Praca i posługa zakrystiana pozostaje w ścisłej łączności z misterium Kościoła jako wspólnoty i jako budynku. Jest ona także niezbędną w należytym przygotowaniu oraz sprawowaniu obrzędów liturgicznych. Nazywa się ich "kościelnymi". Co jeszcze robią w kościele tzw. kościelni?

Redakcja Ducha Bytkowskiego: Jak wygląda niedziela kościelnego ?

Piotr: Jak mam być rano w kościele, to godz. piąta pobudka, prysznic, ubranko i wychodzimy do pracy. Powrót ok. godz. 14, po mszy na 12-stą, kiedy zmienia mnie Eugeniusz, drugi kościelny, który jest już wtedy do końca dnia.

A w tygodniu?

Piotr: a w tygodniu – ponieważ Gienek pracuje - ja jestem na rano, on po południu. W sobotę na przemian. Raz ja jestem rano, a raz on. To samo popołudniu tzn. od 13-stej. W obowiązki wchodzi wówczas przygotowanie kościoła do ślubów.

Redakcja: Co jest podstawowym obowiązkiem kościelnego ?

Piotr: Podstawowy obowiązek to oczywiście otwieranie i zamykanie kościoła ale przede wszystkim dbanie o kościół parafialny i przygotowanie obrzędów liturgicznych, to znaczy wszystkie prace przy ołtarzu, w zakrystii i samym budynku kościoła. np. przygotowanie ornatów, alb, w zależności od liczby księży sprawujących eucharystię czy jeden, czy dwóch kielichów a także np. na Boże Ciało przygotowanie baldachimu, pilnowanie kadzidła, wiecznej lampki, księgi mszału, naczyń i innych sprzętów liturgicznych, zmiana korporału i puryfikatera, uruchamianie dzwonów



kościelnych, troska o szaty liturgiczne, jednak przede wszystkim przygotowanie ołtarza. Na ołtarzu to właściwy obrus, korporał czyli chusta, na której stoi kielich i ustawienie mszału i przygotowanie tekstu modlitwy wiernych i czytań, ogłoszeń, utrzymanie w czystości ampułek, dzbanuszków i tacek. Komunikanty, wino mszalne, dzwonki, świece. Do nas należy dbanie o budynek kościoła, dopilnowanie oświetlenia kościoła, wietrzenie i otwierania drzwi.

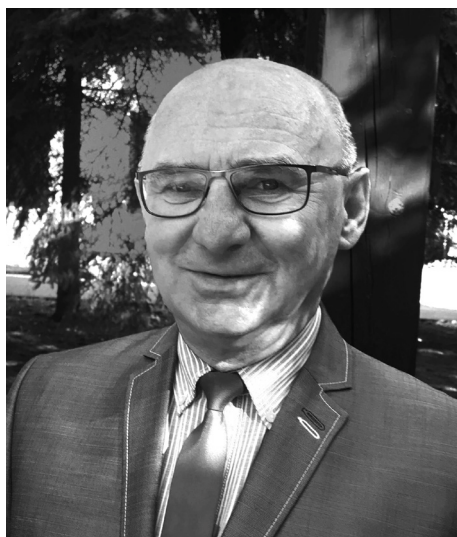
Skąd wiadomo, jaki ma być kolor ornatu?

Eugeniusz: te sprawy reguluje „ordo”, taka książka, którą wydaje kuria, czyli: Kalendarz liturgiczny archidiecezji katowickiej na rok 2020 (<https://archidiecezjakatowicka.pl/dokumenty/ordo>) i z której korzystamy. Tam są rozpisane czytania na poszczególny dzień, kolor

ornatu, szczegóły oprawy np. typ mszału na określony dzień i wszelkie uwagi dotyczące sposobu sprawowania liturgii na dany dzień roku. Jest to jasno sformułowane. Do nas należy wypełnienie tych zaleceń o przygotowaniu ołtarza i liturgii.

Kadzidło jest pod Twoją opieką, dbanie o nie należy do Twoich obowiązków. Skąd bierze się dymek z kadzidła?

Eugeniusz: Dymek bierze się z mirry sypanej ma rozżarzone węgielki. Nie z palących się węgielków. Węgielki, nasączone chemikaliami rozpalają ministranci, a mirra jest osobno. To ksiądz dosypuje mirry, żeby powstał pachnący dym. Najpierw jest potrzebny ogień a potem dym z zapachem. Czasem zapala się kadzidło przed mszą w zakrystii a czasem już przy ołtarzu, przed dodaniem mirry. Można





to zaobserwować podczas nabożeństw, gdy ministranci podchodzą do księdza to jeden ma kadzidło a drugi trzyma naczynie z mirrą, którą ksiądz dosypuje do kadzidła.

Dbam, by ministranci mieli przygotowane kadzidło, w czasie nabożeństw, w których się go używa. Mirrę i węgle do kadzidła, jak i świece, oleje, komunikanty, wino mszalne kupuje się w specjalnej hurtowni. Jestem odpowiedzialny za zakup.

Czy wino do mszy może być z Biedronki?

Eugeniusz: Wino do mszy tzw. mszalne musi spełnić określone wymogi. Musi być naturalne, z certyfikatem, najczęściej białe. W Wielki Czwartek jest w kielichach czerwone. O tym decyduje ks. Proboszcz. Biedronka odpada.

Jakie są inne obowiązki?

Piotr: Ja odpowiadam za stan świec przy ołtarzu. Świece są różne, np. w czasie wielkanocnym ks. Proboszcz chce by przy ołtarzu był oryginalny woskowy, a nie plastikowy paschał. Dominują jednak prace gospodarczo – porządkowe. I jeszcze trzeba przewidzieć, co może się wydarzyć. Robimy to codziennie.

Eugeniusz: Każdorazowo okres świąteczny jest szczególnym czasem nasilonych obowiązków i starań o dbałość, zarówno dla księży i nas kościelnych.

A sprzątanie?

Piotr: Do sprzątania przychodzą panie, to jest jakby poza naszym stałym obo-

wiązkiem. Ministranci nam też nie podlegają. Mają swojego księdza opiekuna,

Czy są jakieś przepisy regulujące waszą pracę?

Piotr: Jako takich przepisów nie ma. Musimy być gotowi do różnych prac. W zależności od sytuacji – co innego codzienna msza, a co innego np. wizyta biskupa. Wszystkie porządkowe i gospodarcze rzeczy na parafii, przy liturgii i poza nią, należą do kościelnych. Zakres obowiązków i wykonywanych prac zasadniczo wyznacza ks. Proboszcz. On też wskazuje na jakieś szczególne działania w przypadkach np. świąt Rozmawiamy o tym wspólnie ustalając zmiany, nowe zakresy pracy, czy poprawy naszych prac. Ks. Proboszcz nas zatrudnia. Jest naszym bezpośrednim przełożonym. Ale współpracuje się z nim znakomicie.

Czy są jakieś szczególne prawa kościelnych w kościele? Czy możecie podjąć jakąś własną decyzję

Piotr: Trudno określić prawa, wszystko bez problemów uzgadniamy z ks. Proboszczem. On radzi nam w sytuacji wątpliwości, uzgadnia nasze decyzje.

A możecie kogoś wyrzucić z kościoła w czasie nabożeństw?

Piotr: Jeżeli jest sytuacja np. po spożyciu alkoholu ktoś zachowuje się niewłaściwie – to oczywiście jest nasza reakcja. Takie przypadki się zdarzyły. Troska o ład też należy do nas.



Eugeniusz: Ostatnio widziałem na podglądzie w zakrystii, jak jakiś mężczyzna wszedł do otwartego kościoła i zabrał tę dużą skarbonę. Musiałem interweniować i go dogonić.

Co jest najtrudniejsze w pracy kościelnego?

Eugeniusz: Trzeba być praktycznie zawsze, tzn. codziennie, o porach różnych, rano, południe, każda niedziela i święto. Taka jest służba w kościele. Ja jeszcze pracuję zawodowo i trzeba to pogodzić i z domem i z pracą zawodową. Kościelny musi być zawsze, nie ma, że jest coś wolne albo dzieje się w rodzinie, że wyjazd. Zastępstwo? – nie da się łatwo znaleźć. Kościelny musi być w kościele, niezależnie od warunków, pogody, pory dnia itp. Musi otworzyć czy zamknąć kościół. Zadbac o podstawowe sprawy ale i być przygotowanym na zmiany. Trudne jest też bycie cierpliwym do wiernych, którzy mają jakieś uwagi, czy pretensje o coś. To skupia się na kościelnym.

A cmentarz, pogrzeby?

Piotr: to też należy do kościelnych: przygotowanie do pogrzebów, odświeżanie przed kaplicą, przygotowanie ceremonii, ornat, obrus na ołtarzu, świece w kaplicy, komunikanty itd. Nasza kaplica, jest w pełni wyposażona, dlatego nie trzeba nic przynosić z kościoła.

Siedząc w zakrystii, skąd wiecie o tym, co dzieje się w kościele?

Piotr: Widzimy co dzieje się w kościele, przy ołtarzy i przy wejściach do kościoła. Mamy podgląd na monitorach zarówno ołtarza jak i całego kościoła w pięciu obrazach. Jest również monitorowane miejsca przed kościołem. Nie da się jednak wszystkiego upilnować np. po raz kolejny „zniknął” dozownik do dezynfekcji rąk. To już czwarty...

O czym nie może zapomnieć kościelny? Jaka troska jest najważniejsza?

Eugeniusz: Żeby się nic nie straciło z kościoła, ale wiadomo różne rzeczy się dzieją. Otwarcie drzwi, wietrzenie, bywa, że ludzie mdleją, słabną. Trzeba im pomóc.

Czy gdyby się coś działo, to wy jesteście taka strażą, pierwsza pomocą w kościele?

Piotr: Tak, przykład: do nas przybiegają ludzie, gdy ktoś zasłabnie lub gdy trzeba wezwać pogotowie.

Jakie było najciekawsze zdarzenie?

Piotr: Miałem taki przypadek, że jakiś pan zemdlął w kościele i przeniesiony do zakrystii zmarł. Wołaliśmy pogotowie, policję. Trzeba było odizolować zakrystię od ruchu, od ministrantów, wszystko w czasie mszy.

Eugeniusz: Każdego dnia jest coś interesującego. Samo bycie kościelnym i w moim przypadku również szafarzem



– to specyficzna misja a nie tylko wykonywanie zaleceń i formalnych czynności i to jeszcze większości tak, żeby to było niezauważalne. Każdorazowo okres świąteczny, przez nasilenie działań i czynności jest szczególnym czasem, dla księży i nas kościelnych, nasilonych obowiązków i starań o dbałość.

A największa satysfakcja?

Eugeniusz: Poczucie służby, możliwości i stałości bycia gotowym do służby. Przychodzę jako pierwszy i otwieram kościół innym. To jest dla mnie znaczący moment oczekiwania... kościół pusty, moje skupienie i modlitwa za parafian, którzy będą w danym dniu w kościele uczestniczyć w liturgii. Potem przygotowuję ołtarz.

No i zaufanie ks. Proboszcza, że nie zawiodę. To już tak 10 lat...

Piotr: 20 lat pracy jako kościelny i ciągle fascynacja służbą dla ołtarza, kościoła, parafii.

Kto wam pomaga?

Piotr: Z naszymi pracami związana jest praca organisty. Przez 20 lat, jak pracuję na parafii, współdziałanie i wzajemna pomoc ze strony organisty, p. Wojciecha Matczaka jest niezastąpiona i pewna. Zawsze mogę na nim polegać.

Eugeniusz: Duża pomoc jest też ze strony starszych ministrantów. Można na nich zawsze liczyć, nie tylko przed nabożeństwami ale są gotowi do po-

mocy przy różnych sprawach. Są też stałe osoby, pomagające przy świątecznych wystrojach kościoła, na Boże Narodzenie, czy Wielkanoc. Są niezawodni i bardzo ich pomoc jest znacząca.

Dla parafian kościelny to jest ten pan, który chodzi z koszyczkiem...

Piotr: Tak, tak to bywa, a przecież zadania kościelnego są liczne.

Co obserwuje kościelny gdy chodzi z koszyczkiem?

Eugeniusz: tak się wytworzyło, że jest to już niemal stały kontakt z parafianami a więc często uśmiech, uścisk dłoni, czy sympatyczny gest. To jest dobra relacja.

Czego życzyć kościelnym?

Obaj: Błogosławieństwa Bożego dla wytrwałości w naszych zadaniach, w służbie dla ludzi ale przede wszystkim, czy właśnie przez to, dla Boga i dla nas samych

Dziękujemy za rozmowę.

Patronowie Kościelnych:

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus,

Św. Gwidon z Anderlecht.

Św. Józef



Sprawozdanie z pielgrzymki do Sanktuariów Polski Wschodniej

Ewa Pałasińska

W piątek 7 sierpnia, po mszy św. wyruszyliśmy z Bytkowa, wraz z modlitwą i wschodzącym słońcem, na pielgrzymkowy szlak do Sanktuariów Polski Wschodniej. Pierwszy postój był w Sandomierzu, gdzie z Panią przewodnik zwiedzaliśmy Bramę Opatowską, Bazylikę Katedralną, Kościół św. Jakuba oraz wawóz królowej Jadwigi. Ciekawym punktem naszej pielgrzymki było zwiedzanie muzeum Ojca Mateusza z woskowymi figurami bohaterów filmu. Można było usiąść przy stole z Pluskwą, pokrzętać się po kuchni z Natalią, popracować na komisaracie z Możejką i wreszcie znaleźć się w areszcie pod czujnym okiem Nocula.



Z Sandomierza udaliśmy się do Lublina. Rano następnego dnia, po mszy św. odprawionej w kościele pod wezwaniem św. Piotra Apostoła, którą odprowadził ks. proboszcz oraz po wizycie w muzeum błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki, zaczęliśmy naszą wędrówkę po Lublinie. Zwiedzanie zabytków tego miasta to była podróż przez stulecia. Wraz z przewodnikiem zwiedzaliśmy: Wzgórze Zamkowe, Stare Miasto, Plac Po Farze z fundamentami kościoła św. Michała, Rynek z kamienicami i budynkiem trybunału koronnego, Basztę Gotycką. Wszystko to zapraszało, aby zapoznać się z tymi miejscami bliżej. Kaplica Trójcy Świętej na Zamku Lubelskim jest jednym z najcenniejszych zabytków sztuki średniowiecznej w Polsce. Na ścianach zachowały się wyryte nazwiska osób biorących udział w polsko-litewskich obradach.

Być w Lublinie i nie zjeść cebularza? To jak być w Zakopanym i nie spróbować oscypka. Skierowaliśmy swoje kroki do polecanego sklepiku. Cebularz wyglądał, pachniał i smakował przepysznie. Wieczorem, mogliśmy zobaczyć multimedialny pokaz fontann.



Zamość to kolejny cel naszego pielgrzymowania. Jest to miejsce warte zwiedzenia dzięki swojej magicznej atmosferze. Żeby poczuć magię tego miejsca, trzeba je po prostu odwiedzić. Rynek w Zamościu należy do jednych z najpiękniejszych w Polsce i na świecie a o jego uroku przesądzą wspaniałe renesansowe kamienice i oczywiście Ratusz. Najbardziej okazałe są kamienice ormiańskie. Odwiedzamy również strzelnicę artyleryjską w murach obronnych. Zaś pobyt w Arsenale uatrakcyjnił wystrzał z armaty. Nadmienić należy, iż pierwszym „puszkarzem” został nasz ks. proboszcz.. W Zamościu obejrzelśmy również Polską Synagogę na Starym Mieście.

Następnego dnia - zwiedzanie Kazimierza Dolnego. Rozpoczęliśmy je od spaceru z przewodnikiem brzegiem Wisły. Malowniczy widok na Kazimierz Dolny i rzekę rozciąga się z Góry Trzech Krzyży. U podnóża zamku stoi Kościół Farny gdzie uczestniczyliśmy we mszy świętej. W tym dniu zwiedzaliśmy też Nałęczów - jedno z najstarszych polskich uzdrowisk. Park nałęczowski jest piękny, zadbane i posiada swoich mieszkańców – kacuszki, łabędzie i wiewiórki. W parku znajduje się ładny staw z fontanną, wokół zbierają się kuracjusze, można zrobić pamiątkowe zdjęcia z Bolesławem Prusem (w wersji mosiężnej). Spróbowaliśmy wody w pijalni wód mineralnych.



Kolejnym etapem naszej pielgrzymki a zarazem jej kulminacją było Sanktuarium Matki Najświętszej w Kodniu –Wizerunek Madonny w tym miejscu uznawany jest za cudowny, o czym świadczą zgromadzone tu liczne wota i wiele łask, których dostąpili wierni za przyczyną Maryi. Odwiedziliśmy również prawosławny męski Monaster (klasztor) św. Onufrego w Jablecznej, malowniczo położony nad rzeką Bug.

Na szlaku pielgrzymim, wśród pagórków leśnych i łąk zielonych Podlasia, odwiedziliśmy Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Świętej Wodzie. Kustosz Sanktuarium powitał nas serdecznie i opowiadał historię tego cudownego miejsca. Podczas pobytu w Świętej Wodzie uczestniczyliśmy codziennie w Apełu Jasnogórskim. Tam też mieszkaliśmy w Domu Pielgrzyma.

W Białymstoku zwiedzaliśmy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, w którym znajduje się grób błogosławionego ks. Michała Sopoćki, spowiednika św. siostry Faustyny Kowalskiej a także Pałac



Branickich z zewnątrz, ogrody Branickich, katedrę białostocką – kościół farny. W tym samym dniu odwiedziliśmy Świętą Górę Grabarkę, miejsce szczególnie ważne dla prawosławnych w Polsce. Pielgrzymujący na św. Górę Grabarkę ludzie niosą ze sobą drewniane krzyże. Jak opowiadał nam batiuszka, tak naprawdę jednak każdy z nich idzie sam – ze swoim krzyżem. U podnóża Góry znajduje się cudowne źródło – pijemy wodę ze studni i zabieramy do domów.

Szczególnym zwiedzonym przez nas miejscem był Supraśl – pełny zabytków, okolony rzeką, leżący w sercu przebiegającej puszczy Knyszyńskiej. Aby nabrać sił na dalsze zwiedzanie, niektórzy pielgrzymi mieli okazję skosztować przepysznego dania tatarskiego o wdzięcznej nazwie Sebzele na tutejszym rynečku. W Supraślu, w prawosławnym klasztorze Zwiastowania NMP znajduje się ikona Matki Boskiej Supraskiej, która była uważana za jedną z trzech najważniejszych ikon maryjnych w Polsce obok wizerunków MB w Częstochowie oraz Ostrej Bramie. W ciągu stuleci czcili ją zarówno prawosławni, jak i rzymscy katolicy. Przewodnik opowiadał nam, że w kwietniu tego roku duchowni supraskiego monasteru dostrzegli, że z ikony, nazywanej też „życiodajne źródło” wydziela się mirra, – czyli pachnący olej. Ojcowie monasteru przyjęli to, jako przejaw szczególnej łaski Bożej, który pokrzepia w tych trudnych momentach. Dalszy dzień upłynął nam

pod znakiem księżyca i gwiazdy, czyli wizyty u polskich Tatarów w Kruszynianach i Bohonikach.

W środę, 12 sierpnia pielgrzymujemy do Augustowa. Rejs statkiem kanałem augustowskim przez Pojezierze Augustowskie pozwala nam dotrzeć do sanktuarium w Studzienicznej – to miejsce kultu maryjnego, gdzie uczestniczyliśmy we mszy św. W ostatnim dniu pielgrzymki nawiedzamy kościół w Sokółce – parafii p.w. św. Antoniego. Najpierw obejrzelśmy film o historii cudu eucharystycznego, następnie udaliśmy się do kościoła, w którym przechowywany jest korporał z widoczną plamą Krwi Pańskiej.

We wszystkich sanktuariach nawiedzanych przez nas podczas pielgrzymki polecaliśmy nasze parafie i nasze rodziny. Wróciliśmy z bagażem pełnym wrażeń, pamiątek i zdjęć. Dziękujemy księdzu proboszczowi Tomaszowi Kopczykowi za organizację tej pielgrzymki oraz opiekę duchową. Dziękujemy również pani Gabrysi, naszej przewodniczącej za przekazaną wiedzę i poczucie humoru.





Święci z litanii

Joanna Sloska

Litania do Wszystkich Świętych (łac. *Litaniae Sanctorum*) – powstała w IV wieku w obrządkach jerozolimskim i antiocheńskim jako litania zaliczana do grupy tzw. litanii mniejszych. Śpiewana podczas Wigilii Paschalnej, w czasie konsekracji kościoła i ołtarza, również podczas święceń kapłańskich, święceń diakonatu oraz sakry biskupiej, a także podczas gdy kardynałowie wchodzą do Kaplicy Sykstyńskiej na konklawe. (*Heinrich Samson: Die Allerheiligen-Litanei geschichtlich, liturgisch und ascetisch erklärt. Paderborn: Bonifacius, 1894*)

Czy zdajemy sobie sprawę z tego, że Litania ta jest tak naprawdę tylko wyborem, „koncentratem” - bo przecież także w dzisiejszej rzeczywistości można wśród milionów ludzi żyjących na świecie znaleźć setki, a może tysiące osób zasługujących na miano świętego. Postacie z Litanii, to też tylko namiastka wszystkich świętych Kościoła katolickiego. Niektóre z nich mogą nawet wydawać się kontrowersyjne, bo historia ich życia była burzliwa i zawierała także trudne i krwawe etapy, przed nawróceniem. Ale może właśnie dlatego możemy wypraszać przez modlitwę za ich pośrednictwem, pomoc dla naszych

trudnych sytuacji życiowych, bo ONI już przez to przeszli i nas rozumieją.

Czy potrafimy dostrzec tę wielką łaskę Bożą płynącą z możliwości wstawiennictwa świętych w naszych sprawach?. Czy my wierzymy w to, że Ci Święci są aktywni także dzisiaj, jeżeli my z wiarą i wielką ufnością prosimy o ich pośrednictwo? Jak bardzo mogą nam być pomocni, gdy wzywamy ich imienia w momencie kryzysów, w chwilach zwątpienia, w tragicznych chwilach? A może zbyt odeszliśmy od tych modlitw i nie wzywamy już naszych świętych, bo wydaje nam się, że Oni już nas nie słyszą?

W cyklu : „Święci z Litanii” postaramy się w najbliższych numerach Ducha Bytkowskiego przybliżyć postacie tych, których wzywamy w czasie modlitwy. Co inspirowało tych ludzi do bezwzględного poddania się Woli Bożej? Może analiza ich życiorysów, ich męczeństwa czy służby Bogu i ludziom oświeci nasze umysły, sprowadzi na nas łaskę rozumienia naszego posłania. Każde ludzkie życie może być święte, nawet po przejściach, upadkach po grzesznym, nieraz bezradnym życiu, gdy tylko sami zechcemy wsłuchać się w Wolę Bożą i skierujemy nasze działania na Jej wypełnienie.



INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK – 07.09.2020

- 7.00 Za ++ rodziców Wiktorię i Piotra Szepe, wnuczkę Agatę Pawlik.
- 7.00 Za ++ męża Stanisława Gieszczyk, zięcia Mateusza Klimczak, rodziców, teściów, brata Andrzeja, dziadków, dusze w czyśćcu cierpiące.
- 8.00 Za ++ ks. Alojzego Diskau, matkę Gertrudę Diskau w rocz. śmierci, ojca Pawła Diskau, Marię Matysik.
- 8.00 Za ++ brata Jana w 1 rocz. śmierci, rodziców, teściów, pokrewieństwo z obu stron.
- 18.00 Do Opatrz. Bożej z podz. za otrzym. łaski z prośbą o dalszą opiekę oraz zdrowie dla syna i brata.

WTOREK – 08.09.2020

- 7.00 Za wstaw. Najśw. Maryi Panny o Boże błog. dla wszystkich rodzin oczekujący dziecka i pragnących jego poczęcia. Ofiara od czcicieli Matki Bożej.
- 7.00 W intencji Antoniego z prośbą o uzdrowienie duchowe i cielesne.
NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. JANA PAWŁA II
- 8.00 Za ++ Eleonorę i Pawła Adamek, ++ z rodziny Adamek, Kłyta i Tomanek.
- 8.00 Za ++ rodziców Czesławę i Waclawa Puchalskich, + teścia Władysława Pietras, ++ z rodziny.
- 18.00 Za + Bogdana Szadkowskiego w 1 rocz. śmierci, za ++ z rodziny Szadkowskich, Jabłońskich, Kołodziej, Zagawa, Ciupa, Tartanus.

ŚRODA – 09.09.2020

- 7.00 Za ++ Maksymiliana Pielę, jego rodziców, Józefa i Bronisława Sochackich.
NABOŻEŃSTWO KU CZCI MBNP
- 8.00 Za + Anatoliusza Miszczuka – ofiara od sąsiadów z ul. Jagiełły 37b
- 8.00 Za ++ rodziców Leokadię i Bronisława, siostrę Teresę, szwagra Jana, ++ pokrew., za dusze w czyśćcu cierpiące
- 8.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące.
- 18.00 Za + męża Rufina Burzyk w 7 rocz. śmierci.

CZWARTEK – 10.09.2020

- 7.00 Za ++ matkę Emilię, ojca Wojciecha, braci Antoniego, Kazimierza Matoga.
- 8.00 Do Opatrzności Bożej za wstaw. MB Piekarskiej z podz. za otrzymane łaski w intencji Weroniki z okazji urodzin, oraz Weroniki i Damiana z okazji 10. rocz. ślubu oraz o błog. Boże dla dzieci i całej rodziny.
- 8.00 W intencji małżonków Dominiki i Michała Halamus z okazji 4 rocz. ślubu, do Opatrzności Bożej przez wstaw. MBNP i św. Jana Pawła II z podz. za wszelkie otrzymane dobro z prośbą o Boże błog., dary Ducha Świętego oraz zdrowie fizyczne, psychiczne i duchowe dla Dominiki i Michała a także dla całej rodziny i w intencji Bogu wiadomej.
- 17.00 WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU
- 18.00 Do Opatrz. Bożej z podz. za odebrane łaski, z prośbą o dalszą opiekę, zdrowie i Boże błog. w intencji Anny i Zdzisława Stasiak z okazji 40. rocz. ślubu oraz o błog. Boże dla dzieci i całej rodziny. /TE DEUM/
- 18.00 Do Opatrz. Bożej z podz. za odebrane łaski, z prośbą o dalszą opiekę, zdrowie i Boże błog. w intencji Janiny z okazji 80. rocz. urodzin oraz o błog. Boże dla całej rodziny. /TE DEUM/



INTENCJE MSZALNE

PIĄTEK – 11.09.2020

- 7.00 Za ++ Katarzynę, Franciszka i Józefa Miśków.
- 8.00 Za ++ Teresę i Romualda Bielawskich, Jadwigę Mróz, Pawła i Henryka Sidorowicz, ++ z rodziny Baliński, Skrocki, Janinę Lubińską, pokrew., znajomych, dusze w czyśćcu cierpiące.
- 8.00 Za ++ Teresę i Mieczysława Soleckich.
- 8.00 Za ++ Irenę i Mieczysława Kroker, ++ z rodziny Kroker, Piechuta, Dera.
- 18.00 Do Opatrz. Bożej z podz. za 55 lat wspólnego życia w intencji małżonków Teresy i Zygmunta z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie oraz Boże błóg. dla całej rodziny. / TE DEUM/
KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
- 19.00 Msza św. młodzieżowa.

SOBOTA – 12.09.2020

- 7.00 Za wstaw. Matki Bożej Piekarskiej o Boże błóg., opiekę dla całej archidiecezji, biskupów, kapłanów, wiernych – ofiara od czcicieli MB Piekarskiej.
- 8.00 Za + Dominika Grzywacz w 27. rocz. śmierci.
- 14.00 Ślub rzymski: Michał Południk i Magdalena Czyżewska.
- 18.00 Za + żonę Barbarę Sznura w rocz. śmierci.
- 19.00 Nabożeństwo ku czci MB Fatimskiej - Za ++ Urszulę, Jana, Roberta Zięterskich, dziadków z obu stron, Annę i Zdzisława Sobór, Jolantę Sadowską, Irenę i Mariana Mzyk, Monikę Hellebrant, Stanisławę i Stanisława Dąbrowskich, Karinę Mikulik, Janinę Hojka, Jadwigę i Jana Bruneckich, dusze w czyśćcu cierpiące.

NIEDZIELA – 13.09.2020 – XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.00 Za + męża Tadeusza w 5 rocz. śmierci, córkę Ewę, rodziców Annę i Stefana, teściów Marię i Antoniego oraz Martusię.
- 7.00 Za + męża i ojca Janusza Mentel w 10. rocz. śmierci.
- 9.00 Za wstaw. MBNP z podz. za otrzym. łaski z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie oraz błóg. Boże w intencji Agnieszki i Mariana Wyciszkievicz z okazji 20. rocz. ślubu.
- 10.30 Do Opatrzności Bożej z podz. za otrzymane łaski z prośbą o zdrowie w intencji katechetki Aleksandry z okazji urodzin oraz o błóg. Boże i zdrowie dla całej rodziny.
- 12.00 Do Opatrzności Bożej z podz. za otrzym. łaski z prośbą o dalsze, zdrowie w intencji Janiny i rodzeństwa z rodzinami.
- 15.00 Msza Św. chrzcielna.
- 16.30 Nieszpory.
- 17.00 Do Opatrz. Bożej z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Elżbiety i Łukasza Szmajduch z okazji 15. rocz. ślubu oraz o błóg. Boże dla dzieci i całej rodziny.
- 20.00 Za + Adama Żydek.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

- **Liturgia tygodnia:**

- 07.09 – poniedziałek – wsp. dow. św. Ignacego Kłopotowskiego, prezbiter;
– św. Melchiora Grodzieckiego, prezbiter. i męcz.;
- 08.09 – wtorek – święto Narodzenia NMP;
- 09.09 – środa – wsp. dow. św. Piotra Klawera, prezbiter;
- 12.09 – sobota – uroczystość NMP Piekarskiej, gł. Patronki archidiecezji.

- Od poniedziałku – 31.08 – rozpoczął posługę wikariusza w naszej parafii ks. Rafał Lar, który przez kilka ostatnich lat przebywał na misjach w Kazachstanie. Księdza Rafała witamy w naszej wspólnocie i życzymy mu Bożego błogosławieństwa oraz obfitości darów Ducha Świętego.
- Od jutra – poniedziałku 7.09 – w kancelarii parafialnej będzie można zamawiać intencje mszalne na rok 2021. Prosimy, żeby podobnie jak w latach ubiegłych, w pierwszym tygodniu zamawiać intencje za żywych (jubileusze, rocznice...), zaś za zmarłych będzie można zamówić osobiście msze święte od przyszłego poniedziałku – 14.09.
- We wtorek – 08.09 – podczas mszy św. o godz. 18.00 odbędzie się uroczyste zakończenie Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Przypominamy, że tym razem ślubowanie Duchowej Adopcji rozpoczęło się w dniu 9 grudnia 2019, więc przepisane modlitwy należy odmawiać do dnia 9 września 2020.
- W piątek o godz. 19.00 zapraszamy na mszę św. młodzieżową, zaś po niej odbędzie się spotkanie dla tych, którzy w tym roku szkolnym pragną przygotować się oraz przyjąć sakrament bierzmowania. Zapraszamy szczególnie uczniów klas VIII, ale także innych chętnych.
- W sobotę – 12.09 – o godz. 19.00 odprawimy nabożeństwo, mszę św. oraz procesję ku czci MB Fatimskiej.
- W sobotę – 12.09 – odbędzie się Ogólnopolska Pielgrzymka Legionu Maryi na Jasną Górę. Są jeszcze wolne miejsca na wyjazd autokarem. Wyjazd pielgrzymów z parkingu przy kościele w sobotę o godz. 7.00.
- Po wakacyjnej przerwie rozpoczynają swoje spotkania grupy i wspólnoty parafialne: katecheza dla dorosłych – w najbliższą środę o godz. 19.00 w salce; oaza młodzieżowa – w piątek po wieczornej mszy św., ministranci – w sobotę o 9.00; Dzieci Maryi – w sobotę o 10.30.